



Sygn. akt I CSK 114/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 grudnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa R. Ż.

przeciwko M. E. i J. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 6 grudnia 2013 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 4 października 2012 r.,

**uchyla wyrok Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części (pkt I ppkt 1 i 3, pkt III, IV i V) i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód R. Ż. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz solidarnie od pozwanych J. S. i M. E. kwoty 130.490,05 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu. W uzasadnieniu wskazał, że egzekucja tej należności - zasądzonej na jego rzecz od P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. prawomocnym wyrokiem Sąd Okręgowy w W. - okazała się bezskuteczna. Pozwani, jako zarządcy Spółki P. ponoszą odpowiedzialność za jej zobowiązania na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 29 stycznia 2010 r. uwzględnił powództwo w całości. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 23 listopada 2010 r. uchylił powyższy wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda solidarnie od pozwanych kwotę 35.821 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 marca 2011 r. oraz od pozwanego M. E. kwotę 26.303,08 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2011 r., oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 7 stycznia 2005 r. zasądził od P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na rzecz powoda - tytułem wynagrodzenia za pracę brutto za okres od sierpnia 2002 r. do kwietnia 2003 r. oraz za czerwiec i lipiec 2003 r. - łącznie 130.490,05 zł z odsetkami ustawowymi od konkretnych kwot składających się na tę sumę. Zasądzone należności wynikają ze zobowiązania spółki P. powstałego w czasie, kiedy jej zarządcami byli pozwani; ich egzekucja okazała się bezskuteczna. Złożony w dniu 10 lutego 2003 r. wniosek o ogłoszenie upadłości tej spółki był spóźniony, gdyż przestała ona trwale regulować swoje długi z dniem 31 grudnia 2002 r. Pozwani nie wykazali istnienia przesłanek uwalniających ich od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (art. 299 § 2 k.s.h.). Powództwo jest zatem - co do zasady - usprawiedliwione (art. 299 § 1 k.s.h.). Powód może jednak dochodzić skutecznie od pozwanych z tytułu zasądzonych należności jedynie wynagrodzenia netto, tj. kwoty 26.580,95 zł za 2002 r. i kwoty

35.544,70 zł za 2003 r., przy czym pozwany J. S. odpowiada za wypłatę wynagrodzenia za ten ostatni okres jedynie w 26 %, gdyż został odwołany z funkcji członka zarządu spółki P. z dniem 12 lutego 2003 r. Dochodzone roszczenia nie uległy przedawnieniu, gdyż termin przewidziany w art. 442 § 1 k.c. rozpoczął swój bieg w dniu wydania przez komornika sądowego postanowienia o umorzeniu egzekucji, tj. 19 czerwca 2006 r., zaś pozew został wniesiony w dniu 7 marca 2007 r.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji obu stron, wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 99.578,05 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2007 r., oddalił powództwo i apelację powoda w pozostałej części oraz apelację pozwanych w całości i orzekł o kosztach procesu. Sąd Apelacyjny - dokonując korekty ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy - przyjął, że pozwany J. S. pozostawał członkiem zarządu spółki P. do dnia 3 czerwca 2003 r. Uznał jednak, że pozwany ten ponosi odpowiedzialność na równi z pozwanym M. E., skoro zobowiązanie spółki wynikało z umowy zawartej w czasie, kiedy byli oni jej zarządcami. Pozwani odpowiadają na podstawie art. 299 k.s.h. za szkodę, jakiej doznał powód w następstwie niewyegzekwowania od spółki P. sumy zasądzonej w 2006 r. wyrokiem Sądu Pracy, a nie na skutek niewypłacenia mu wynagrodzenia w latach 2002-2003. Gdyby zasądzona należność została wyegzekwowana, to komornik pobrałby od niej - na podstawie art. 42e ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2012 r., poz. 361) - zaliczkę na podatek dochodowy w wysokości 30.912 zł; nie podlegałyby natomiast odliczeniu od wyegzekwowanej należności składki na ubezpieczenie społeczne. Powództwo jest zatem usprawiedliwione do kwoty 99.578,05 zł płatnej z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach określonych w art. 398 § 1 k.p.c., pozwani zarzucili naruszenie:

- art. 442<sup>1</sup> art. 120 § 1 k.c. i art. 299 k.s.h. przez błędną wykładnię i uznanie, że wybór przez powoda sposobu dowodzenia bezskuteczności egzekucji,

tj. powołanie się na postanowienie komornika o umorzeniu egzekucji z tej przyczyny przesądza o tym, że od tego zdarzenia należy liczyć bieg terminu przedawnienia dochodzonych przez niego roszczeń, a nie od dnia wydania postanowienia o umorzeniu postępowania upadłościowego z uwagi brak środków na pokrycie kosztów tego postępowania;

- art. 201 § 4 k.s.h. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że niezłożenie przez spółkę wniosku o wykreślenie członka zarządu z rejestru przedsiębiorców skutkuje nieważnością uchwały o odwołaniu członka zarządu z funkcji, a także art. 328 § 2 k.p.c. przez niewyjaśnienie przesłanek, z powodu których odwołanie członka zarządu zaprotokołowane w formie aktu notarialnego jest skuteczne, zaś w formie zwykłej pisemnej - nie;

- art.299 § 1 k.s.h. przez błędną wykładnię i uznanie, że odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki rozciąga się na zobowiązania powstałe po dniu ustania funkcji członka zarządu;

- art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jedn. tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w czerwcu 2003 r. przez jego niezastosowanie wskutek przyjęcia, że w przypadku egzekucji wynagrodzenia za pracę przez komornika sądowego pracodawca nie jest zobowiązany do opłacenia składek na ubezpieczenie społeczne;

- art. 361 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że szkoda powoda polegała na nieotrzymaniu wynagrodzenia brutto pomniejszonego jedynie o podatek dochodowy;

- art. 328 § 2 k.p.c. przez nie wyjaśnienie podstaw odmowy mocy dowodowej uchwały z dnia 11 lutego 2003 r. odwołującej J. S. z funkcji członka zarządu oraz przyjęcia - z naruszeniem art. 479<sup>12</sup> art. 368 § 1 pkt 4 i art. 381 k.p.c. - jako dowodów w sprawie dokumentów z sądu rejestrowego, a także brak odniesienia się do dowodów wskazujących na to, że powód wiedział o bezskuteczności egzekucji wobec spółki P. w chwili wydania postanowienia o oddaleniu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz

- art. 479<sup>1</sup> § 2, art. 479<sup>12</sup> § 1 oraz art. 368 § 1 pkt 4 i art. 381 k.p.c. przez ich niezastosowanie i oparcie rozstrzygnięcia na dowodach sprekludowanych.

Powołując się na tak ujęte podstawy kasacyjne, pozwani wnieśli o uchYLENIA zaskarżonego wyroku w części uwzględniającej powództwo oraz oddalającej ich apelację i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania bądź wydanie orzeczenia co do istoty sprawy i oddalenie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zostało już wyjaśnione, że zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może usprawiedliwiać podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania wyjątkowo wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów lub zawiera braki uniemożliwiające przeprowadzenie jego kontroli kasacyjnej (zob. m.in. wyroki; z dnia 24 stycznia 2008 r., I CSK 347/07, nie publ., z dnia 27 marca 2008 r., III CSK 315/07, nie publ., z dnia 21 lutego 2008 r. III CSK 264/07, nie publ.). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie jest dotknięte takimi mankamentami. Argumentacja, którą posłużył się Sąd Apelacyjny, nie stwarza trudności w zrekonstruowaniu ustaleń faktycznych i ocen prawnych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, a tym samym nie stanowi przeszkody do dokonania jego kontroli kasacyjnej. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. należało zatem uznać za chybiony. Tylko na marginesie należy zauważyć, że został on skonstruowany - wadliwie - bez powiązania z art. 391 § 1 k.p.c.

Z motywów zaskarżonego wyroku wynika jednoznacznie, iż u podstaw obciążenia obu pozwanych odpowiedzialnością za zobowiązania spółki P. wobec powoda w jednakowym zakresie legło stwierdzenie, że zobowiązania te wynikły z umowy zawartej w czasie, kiedy byli oni członkami jej zarządu.

Na tle regulacji zawartej w art. 299 k.s.h. w orzecznictwie jest prezentowany pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania z majątku spółki ponoszą osoby będące członkami jej zarządu w czasie istnienia tego zobowiązania, a ściślej rzecz ujmując - jego podstawy. Zapatrywanie to nie jest - jak zarzucają skarżący - odosobnione;

znalazło ono wyraz nie tylko w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 269/09 (nie publ.), ale również w innych orzeczeniach (zob. m.in. wyroki: z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 571/10, nie publ., z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 188/10, nie publ., z dnia 25 listopada 2010 r., III CNP 3/10, nie publ. oraz uzasadnienie uchwały z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 38). W jego uzasadnieniu wskazuje się, że - zgodnie z art. 299 k.s.h. - członkowie zarządu spółki nie odpowiadają za dług spółki, czy za niespełnione świadczenia wynikające z zobowiązania spółki, lecz „za zobowiązania” spółki. Objęcie odpowiedzialnością członków zarządu wszystkich zobowiązań spółki, których podstawa istnieje w czasie sprawowania przez niego funkcji, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest usprawiedliwione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członkowie zarządu powinni wystąpić w celu przeciwdziałania bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niemających dotychczas takiej cechy (zob. art. 91 p.u.n.).

Sąd Apelacyjny, nawiązując do przytoczonego stanowiska, aprobowanego przez skład orzekający - wbrew twierdzeniom skarżących - nie naruszył art. 299 k.s.h. W konsekwencji zamierzonego skutku nie mogły odnieść zarzuty naruszenia art. 204 § 4 k.s.h., art. 479<sup>1</sup> § 2 pkt 1, art. 479<sup>12</sup> § 1, art. 368 § 1 pkt 4 i art. 381 k.p.c., zmierzające do podważenia ustalenia, że pozwany J. S. przestał pełnić funkcje członka zarządu spółki P. w czerwcu - a nie w lutym - 2003 r.

Wierzyciel powołujący się na bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce i kierujący swoje roszczenia przeciwko członkom jej zarządu - na podstawie art. 299 k.s.h. - powinien w każdym wypadku legitymować się tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce (zob. wyroki Sadu Najwyższego: z dnia 21 października 2003 r., I CK 160/02, nie publ.; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 78/11, OSNP 2013, nr 1-2, poz. 4; z dnia 23 maja 2013 r., IV CSK 660/12, nie publ. oraz uchwałę z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999, nr 12, poz. 203). Jedynie w razie utraty przez spółkę bytu prawnego w związku z wykreśleniem jej z rejestru można uznać, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, usprawiedliwiający odstąpienie od wskazanej zasady i pozwalający - w drodze wyjątku - na wykazanie istnienia wierzytelności wobec spółki w procesie przeciwko członkom jej zarządu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 300/06, nie publ.).

W sprawie niniejszej roszczenia, na których bezskuteczną egzekucję powołał się powód, zostały stwierdzone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 7 stycznia 2005 r. Nie jest zatem możliwe - jak usiłowali wykazać to skarżący - aby termin przedawnienia roszczeń zgłoszonych przeciwko pozwanym zarządcom spółki P. rozpoczął swój bieg z dniem wydania postanowienia oddalającego wnioszek o ogłoszenie upadłości tej spółki (11 czerwca 2003 r.), a więc przed powstaniem tytułu egzekucyjnego przeciwko tej spółce. Bez istnienia takiego tytułu nie mógłby powstać stan bezskuteczności egzekucji, warunkujący odpowiedzialność członków zarządu spółki na podstawie art. 299 k.s.h. Innymi słowy, przed dniem bezskuteczności egzekucji wierzytelności stwierdzonej tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce, bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia wobec członków jej zarządu, przewidzianego w art. 442<sup>1</sup> k.c. (będącego odpowiednikiem art. 442 § 1 k.c.), nie może się rozpocząć (zob. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20). Zarzut naruszenia 442<sup>1</sup> i art. 120 § 1 k.c. oraz art. 299 k.s.h. oparty na odmiennym - błędnym - założeniu należało zatem ocenić jako bezzasadny.

Chybiony okazał się również zarzut naruszenia art. 24 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - w brzmieniu obowiązującym w czerwcu 2003 r. Zgodnie z tym unormowaniem, składki oraz odsetki za zwłokę, koszty egzekucyjne, dodatkowa opłata i opłata prolongacyjna, zwane dalej "należnościami z tytułu składek", nie opłacone w terminie, podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji lub egzekucji sądowej. Przedmiotem postępowania w sprawie niniejszej jest określenie odpowiedzialności pozwanych za zobowiązania spółki P. wobec powoda, których egzekucja okazała się bezskuteczna, a nie ściągnięcie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należności wymienionych w powołanym przepisie. Wskazany przepis nie został zatem naruszony.

Sąd Apelacyjny przyjął, że pozwani odpowiadają wobec powoda na podstawie art. 299 k.s.h. nie za uszczerbek majątkowy w postaci niewypłaconego wynagrodzenia za pracę w spółce P. w latach 2002-2003, lecz za szkodę, której doznał on w następstwie niewyegzekwowania od tej spółki należności stwierdzonej

wyrokiem Sądu Pracy. Wskazał, że płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne, obciążających wynagrodzenie za pracę ściągnięte w drodze egzekucji, pozostaje pracodawca. Uznał przy tym, że nieopłacone składki stanowią szkodę powoda; brak ich zaksięgowania na koncie powoda w ZUS odbije się na przyszłości na wysokości jego świadczenia emerytalnego.

Przytoczona argumentacja wskazuje na wyraźną niekonsekwencję. Jeżeli bowiem szkoda powoda polega na oddziaływaniu na wysokość przyszłego świadczenia emerytalnego, to tak rozumianej szkody - co trafnie zarzucili skarżący - nie można utożsamiać z sumą składek emerytalnych należnych od niewyegzekwowanego wynagrodzenia za pracę. W świetle stanowiska Sądu Apelacyjnego, obowiązek uiszczenia składek emerytalnych od należnego powodowi wynagrodzenia obciąża spółkę P., a jednocześnie pozwani zobowiązani są zapłacić powodowi odszkodowanie obejmujące te składki. Zapatrywanie takie jest wynikiem błędnej wykładni art. 361 k.c., co nie pozwala skutecznie odeprzeć zarzutu naruszenia tego przepisu.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.